

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartłomiej Koelner

Protokolant: Bernadeta Piskorek

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa: (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.**

przeciwko: (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. Zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. kwotę 2.614,98 zł (dwa tysiące sześćset czternaście złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowym odsetkami liczonymi od dnia 30 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty;

II. Zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 18 czerwca 2012 r. strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2.614,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu wg norm przepisanych.

Uzasadniając treść podniesionych żądań podała, że w dniu 3 lutego 2011 r. doszło do kolizji drogowej, na skutek której uszkodzeniu uległ pojazd marki O. (...) o nr rej. (...) należący do A. M.. Sprawca szkody ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności co do zasady i wyliczyła uzasadnione koszty naprawy na kwotę 6.711,97 zł. Strona powodowa podała, iż na skutek scedowania na nią uprawnień wynikających z polisy sprawcy szkody, nabyła wierzytelność odszkodowawczą wobec pozwanego zakładu powstałą w związku z uszkodzenia przedmiotowego pojazdu. Po weryfikacji kosztów naprawy samochodu, strona powodowa ustaliła je na poziomie 12.950,28 zł brutto (10.528,80 zł netto). Na taką też kwotę wystawiła fakturę VAT za naprawę przedmiotowego pojazdu. Faktura ta została jednak zapłacona przez stronę pozwaną do kwoty 7.913,82 zł netto. Podała, iż całość kosztów wyliczyła z zastosowaniem części oryginalnych. Podniosła, iż strona pozwana w sposób nieuprawniony zaniżyła koszty naprawy wyliczając je w oparciu o ceny nieoryginalnych części zamiennych. Zaprzeczyła przy tym, jakoby przed kolizją w pojeździe zamontowane były części nieoryginalne lub niepełnowartościowe. Podniosła, iż zasadą w procesie cywilnym jest pełne naprawienie szkody. Strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty uzupełniającego odszkodowania z tytułu wyliczonej w pojeździe szkody jako różnicy między wyliczonymi kosztami naprawy a kwotą wypłaconego odszkodowania. Wezwanie to okazało się jednak bezskuteczne. Termin początkowy naliczania odsetek strona powodowa ustaliła na dzień 30 kwietnia 2011 r., tj. dzień wymagalności faktury VAT.

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 12 października 2012 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznała, iż była co do zasady odpowiedzialna za skutki kolizji drogowej z dnia 3 lutego 2011 r., jak również, że odszkodowanie w kwocie 7.913,82 zł netto, jako że właściciel pojazdu był płatnikiem VAT, zostało wypłacone. W ocenie strony pozwanej odszkodowanie to stanowiło odpowiednią sumę pieniężną w rozumieniu przepisu art. 363 § 1 k.c. Odpowiadało ono kosztom naprawy wyliczonym wg średnich cen części zamiennych i usług niezbędnych do dokonania naprawy na rynku lokalnym. Miernikiem wysokości szkody, zdaniem strony pozwanej, winny być średnie, a nie maksymalne ceny rynkowe. Nieuzasadnione byłoby zatem zastosowanie wyłącznie części oryginalnych skoro na rynku dostępne były ich tańsze zamienniki odpowiadające wymaganiom producenta. Zarzuciła, że poszkodowany nie mógł się domagać zwrotu kosztów naprawy wyliczonych w oparciu o stawki obowiązujące w autoryzowanym serwisie, skoro w takim serwisie pojazd nie został naprawiony. Podniosła również, iż strona powodowa na powyższą okoliczność nie przedłożyła rachunków oraz faktur VAT. Zakwestionowała również zawarte w przedłożonym przez stronę powodową kosztorysie dane wskazując, iż stanowił on wyłącznie opinię prywatną. Dodatkowo strona pozwana zakwestionowała legitymację procesową czynną strony powodowej wskazując, że poszkodowany upoważnił ją jedynie do odbioru odszkodowania nie zaś do występowania w jego imieniu przed Sądem. Nadto wskazała, że G. (...) Bank- współwłaściciel pojazdu- upoważnił wyłącznie poszkodowanego do odbioru odszkodowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lutego 2011 r. we W., na ul. (...) kierujący samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...) wymusił pierwszeństwo i uderzył w samochód B., które następnie uderzyło w stojący w korku pojazd marki O. (...) o nr rej (...) należący do A. M..

Sprawcą szkody był kierujący pojazdem marki P.. W dacie zdarzenia ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Dowód: -dokumentacja zgromadzona w aktach szkodowych- w załączeniu.

Poszkodowany zgłosił szkodę u strony pozwanej. W dniu 9 lutego 2011 r. rzeczoznawcy strony pozwanej dokonali oględzin pojazdu. Poszkodowany oświadczył, iż był uprawniony do odliczenia podatku VAT.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana ustaliła wysokość kosztów naprawy uszkodzonego samochodu na kwotę 6.711,97 zł brutto (5.456,89 zł netto). Strona pozwana przyjęła stawkę za roboczogodzinę za naprawy blacharskie i lakierowanie na poziomie 80 zł obniżając jednocześnie o 33% koszty materiału lakierniczego, zastosowała również nieoryginalne części zamienne, zaś przy oryginalnych częściach zamiennych zastosowała urealnienie w wysokości 35%.

Pismem z dnia 23 lutego 2011 r. poszkodowany upoważnił stronę powodową (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. do odbioru uzyskanego odszkodowania. (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.- współwłaściciel uszkodzonego pojazdu- wyraził zgodę na wypłatę odszkodowania użytkownikowi pojazdu, tj. A. M..

Dowód: -dokumentacja zgromadzona w aktach szkodowych- w załączeniu;

-kosztorys E.'s nr (...), k. 15-16.

Strona powodowa, u której naprawiany był uszkodzony samochód, sporządziła kosztorys naprawy, z którego wynikało, że koszty naprawy sięgały kwoty 12.950,28 zł brutto (10.528,69 zł netto). Podstawą sporządzenia kosztorysu były ceny oryginalnych części zamiennych sygnowanych logo producenta, stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w wysokości 110 zł oraz koszt materiału lakierniczego w pełnej wysokości.

Samochód poszkodowanego był serwisowany w zakładzie naprawczym strony powodowej. Jego stan był bardzo dobry. Poszkodowany nie wyraził zgody na naprawę z użyciem części innych niż oryginalne, albowiem samochód był stosunkowo nowy oraz była to pierwsza naprawa.

Strona powodowa zakupiła u autoryzowanych dealerów marki O. części zamienne w postaci kompletu naprawczego, emblematu, spinki, dźwigni, amortyzatorów, nakrętki, drążka, lampy, paneli, osłony, belki, wspornika, błotników oraz piasty kół.

W dniu 6 kwietnia 2011 r. strona pozwana wypłaciła kwotę 5.456,89 zł tytułem odszkodowania.

Strona powodowa zakwestionowała wysokość przyznanego odszkodowania domagając się wskazania podstawy prawnej odmowy uwzględnienia cen oryginalnych części zamiennych.

W odpowiedzi, pismem z dnia 15 kwietnia 2011 r., strona pozwana wskazała, iż zwrotowi podlegały jedynie koszty celowe i ekonomicznie uzasadnione. Skoro zaś na rynku polskim dostępne były alternatywne części zamienne w niższych cenach nieuzasadnione było żądanie zwrotu równowartości cen części najdroższych.

W dniu 15 kwietnia 2011 r. strona powodowa wystawiła poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 12.950,42 zł brutto (10.528,80zł netto) tytułem naprawy pojazdu marki O. (...). Wskazała, że wymienione lub naprawione zostały zderzak przód, belka zderzaka, zaślepki, ramka, lampa przód lewa, błotnik przód lewy, wspornik, nadkole, panel-grill, osłona silnika dół, amortyzator przód lewy, zwrotnika koła przód lewy, kanał wlotu powietrza, osłona wlotu powietrza, nakrętka czopa, spinka, komplet naprawczy (klipy), emblemat oraz piasta łożyskowa koła przód. Nadto faktura uwzględniała koszty robót blacharskich i lakierniczych. Termin płatności mijał w dniu 29 kwietnia 2011 r.

W dniu 16 maja 2011 r. strona pozwana wypłaciła dalszą kwotę 2.456,93 zł tytułem odszkodowania.

Pismem z dnia 27 czerwca 2011 r., doręczonym w dniu 6 lipca 2011 r., poszkodowany wezwał stronę pozwaną do dopłaty odszkodowania zgodnie z przedłożoną fakturą VAT.

Strona pozwana odmówiła wypłaty podtrzymując swoje stanowisko.

Pismem z dnia 26 stycznia 2012 r., doręczonym w dniu 30 stycznia 2012 r., strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 2.614,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem różnicy między odszkodowaniem należnym a wypłaconym, jednakże bezskutecznie.

Dowód: -dokumentacja zgromadzona w aktach szkodowych- w załączeniu;

-kosztorys E.'s nr 1983, k. 17-18;

-faktura VAT nr (...) z dnia 15.04.2011 r., k. 19;

-faktury VAT, k. 20-23;

-pismo z dnia 26.01.2012 r. wraz z dowodem odbioru, k. 24-26;

-pismo z dnia 29.02.2012 r., k. 27;

-zeznania świadka T. K. (1), k. 79-80;

-zeznania świadka A. M., k. 80;

-przesłuchanie w charakterze strony powodowej prezesa zarządu M. P., k. 80-81.

W dniu 13 listopada 2012 r. (...) Bank Spółka Akcyjna w W. zawarła z A. M. umowę przelewu wierzytelności wynikających ze zdarzenia ubezpieczeniowego z dnia 3 lutego 2011 r.

W dniu 7 grudnia 2012 r. A. M. zawarł ze stroną powodową umowę cesji wierzytelności przysługującej jemu oraz (...) Bank Spółce Akcyjnej w W. z tytułu szkody w pojeździe O. (...) wynikającej ze zdarzenia z dnia 3 lutego 2011 r. w pełnej wysokości wraz z odsetkami i kosztami postępowania wynikającymi z uznania cesjonariusza.

W dniu 7 grudnia 2012 r. poszkodowany zawiadomił stronę pozwaną o cesji wierzytelności.

Dowód: -oświadczenie z dnia 9.11.2012 r., k. 52;

-umowa przelewu wierzytelności z dnia 13.11.2012 r., k. 64-70;

-umowa przelewu wierzytelności z dnia 7.12.2012 r., k. 71;

-oświadczenie z dnia 7.12.2012 r.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było uzasadnione i jako takie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Fakt powstania szkody w pojeździe marki O. (...) o nr rej. (...) oraz odpowiedzialność strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. co do zasady nie były w sprawie sporne.

Spór sprowadzał się do ustalenia wysokości powstałej w pojeździe szkody, w szczególności zaś ustalenia, czy strona powodowa uprawniona była do zastosowania oryginalnych części zamiennych do naprawy uszkodzonego pojazdu.

W pierwszej jednak kolejności rozważeniu podlegał zarzut strony pozwanej o braku legitymacji procesowej czynnej strony powodowej. Zarzut ten należało uznać za chybiony. Strona powodowa przedłożyła bowiem umowę cesji wierzytelności zawartej między (...) Bank Spółkę Akcyjną w W.- współwłaściciela uszkodzonego pojazdu- a poszkodowanym A. M., na mocy której na poszkodowanego przelana została wierzytelność wynikająca ze zdarzenia ubezpieczeniowego z dnia 3 lutego 2011 r. Z kolei poszkodowany zawarł w dniu 7 grudnia 2012 r. umowę cesji, na mocy której przelał na rzecz strony powodowej wierzytelność przysługującą jemu oraz (...) Bank Spółce Akcyjnej w W. z tytułu szkody w pojeździe O. (...) wynikającej ze zdarzenia z dnia 3 lutego 2011 r. w pełnej wysokości wraz z odsetkami i kosztami postępowania wynikającymi z uznania cesjonariusza. W myśl art. 509 § 1 k.c. zgoda dłużnika na powyższe operacje nie była wymagana. W dacie zamknięcia rozprawy strona powodowa posiadała zatem legitymację procesową czynną i uprawniona była do dochodzenia wszelkich należności związanych ze zdarzeniem komunikacyjnym.

Oddaleniu podlegał przy tym wniosek strony pozwanej w przedmiocie zwrotu pism strony powodowej z dnia 6 grudnia 2012 r. i 7 grudnia 2012 r. W myśl bowiem art. 207 § 7 w zw. z § 3 k.p.c. zwrotowi podlega pismo przygotowawcze złożone w toku postępowania bez upoważnienia sądu. Nie dotyczy to jednak pism zawierających wnioski dowodowe. Tymczasem w piśmie z dnia 6 grudnia 2012 r. strona powodowa złożyła podpisany przez poszkodowanego oraz poświadczony notarialnie egzemplarz umowy cesji wierzytelności wnosząc o włączenie go w poczet dowodów, zaś w piśmie z dnia 7 grudnia 2012 r. przedłożyła dowody z dokumentów, tj. umów cesji zawartych między poszkodowanym a Bankiem oraz między poszkodowanym a stroną powodową. Pisma te nie zawierały nowych twierdzeń, czy faktów, stanowiły wyłącznie wniosek o przeprowadzenie przedłożonych dowodów. W takiej zaś sytuacji wskazany w § 7 art. 207 k.p.c. rygor nie znajdował zastosowania. W konsekwencji zatem Sąd zobligowany był zaliczyć w poczet dowodów przedłożone przez stronę powodową dokumenty.

Odnosząc się zaś do istoty sprawy, mając na uwadze całokształt materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, iż strona powodowa, jako następcą prawny poszkodowanego, zasadnie domagała się wypłaty odszkodowania uzupełniającego w wysokości odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu zgodne z załączoną fakturą VAT.

Zgodnie bowiem z brzmieniem przepisu art. 363 § 1 k.p.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2). Z kolei z treści przepisu art. 9 w zw. z art. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003, nr 124, poz. 1152) wynika, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność.

Zastosowanie cytowanego wyżej przepisu art. 363 k.c. w sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela wynikającą z umowy ubezpieczenia OC nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego wywołanej uszkodzeniem pojazdu. Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC wypłaca się zawsze w pieniądzu. Jak przy tym jednoznacznie wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego odszkodowanie ubezpieczeniowe przy ubezpieczeniu OC jest odszkodowaniem w pełnej wysokości, polegającym na zapłacie kwoty koniecznej do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku (por. wyrok SN z dnia 11.06.2003 r., V CKN 308/01, wyrok SN z dnia 20.02.2002 r., V CKN 903/00). Przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania następuje jednak w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego należy z kolei dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl., wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl., uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, uchwała z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03).

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie, wysokość kwoty wynikającej z wystawionej przez zakład dokonujący naprawę pojazdu faktury VAT, stanowiła szkodę rzeczywiście poniesioną. Niezgodne z zasadami logicznego rozumowania byłoby bowiem przyjęcie, że w pojeździe dokonano napraw nieuzasadnionych, niewynikających z potrzeby przywrócenia go do stanu technicznego sprzed wypadku, czy też w sposób nieuzasadniony zawyżono ceny części zamiennych oraz robocizny. Koszt naprawy został, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, udokumentowany i wynikał z przedłożonej faktury VAT. Sięgał on kwoty 12.950,42 zł brutto (10.528,80zł netto). Na stronie pozwanej spoczywał zatem, w myśl art. 6 k.c., ciężar wykazania, że składające się na przedmiotową kwotę koszty były niecelowe i ekonomicznie nieuzasadnione, ewentualnie zaś, że możliwe było wykonanie takiej naprawy niższym kosztem. Tymczasem strona pozwana nie kwestionowała samej zasadności dokonanych prac, a tym samym samego zakresu szkody. Nie zdołała również wykazać, jakoby koszt naprawy pojazdu był niższy, aniżeli wyliczony przez stronę powodową. Jako niewystarczające bowiem należało ocenić przedłożenie sporządzonego przez rzeczoznawców ubezpieczyciela kosztorysu naprawczego. Jako dokument prywatny potwierdzał jedynie stanowisko strony i nie mógł skutecznie podważyć rzetelności przedłożonej faktury VAT. Ogólnikowe zarzuty odnośnie zawyżenia wysokości kosztów naprawy, wobec braku jakichkolwiek dowodów na ich poparcie, należało uznać za gołosłowne. Nadto wskazać należy, że nie sposób oczekiwać, że poszkodowani będą każdorazowo dokonywać analizy cen usług przedstawionych przez poszczególne zakłady mechaniki samochodowej celem wybrania najtańszej oferty, korzystnej dla ubezpieczyciela, nie są oni bowiem zobligowani do poszukiwania na rynku najtańszego warsztatu naprawczego (por. także wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99). Skoro zaś w wykonującym naprawę pojazdu poszkodowanego zakładzie mechanicznym za przywrócenie samochodu do stanu przed wypadkiem obowiązywały

stawki i ceny wskazane w fakturze VAT, uznać należało, iż na takim poziomie kształtowała się wysokość poniesionej przez niego szkody. Z tego też powodu co do zasady miał on prawo do jej wyrównania w pełnej wysokości.

Za chybione należało przy tym uznać wyrażone w odpowiedzi na pozew poglądy, jakoby miarodajne przy wyliczaniu wysokości szkody miały być ceny nieoryginalnych części zamiennych oraz średnie ceny rynkowe w warsztatach naprawczych. Zgromadzony materiał dowodowy nie dawał bowiem podstaw do przyjęcia, jakoby poszkodowany kiedykolwiek dokonywał napraw pojazdu z użyciem części nieoryginalnych oraz aby zamontowane w pojeździe części były częściami niepełnowartościowymi. Słuchany w toku procesu świadek T. K. (2)- mechanik dokonujący naprawy pojazdu- takiej okoliczności nie potwierdził. Zastosowanie zaś tzw. zamienników, tj. części nieoryginalnych, nie zawsze prowadzić będzie, zdaniem Sądu, do pełnego wyrównania szkody i przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia z uwzględnieniem wszystkich aspektów, zarówno bezpieczeństwa, jak i estetycznych. O przywróceniu pojazdu do stanu sprzed zdarzenia można zaś mówić wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie pod każdym względem, tj. technicznym, zdolności użytkowej, części składowych, trwałości, a także wyglądu estetycznego odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Rzecz bowiem uznaje się za naprawioną, gdy jej stan nie odbiega od stanu sprzed wyrządzenia szkody (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 10.11.1992 r., I ACr 410/92). Skoro zatem w samochodzie poszkodowanego zamontowane były oryginalne części zamienne, przywrócenie go do stanu sprzed wypadku również winno polegać na zamontowaniu takich samych części, tj. sygnowanych logo producenta pojazdu. Również Sąd Najwyższy w ostatnim swoim orzeczeniu- uchwale 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11- wskazał, iż do celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy zalicza się koszty montażu nowych części i materiałów, jeżeli ich wymiana stała się konieczna do przywrócenia pojazdowi sprawności technicznej, jaką posiadał przed zdarzeniem. W niniejszej zaś sprawie bezsporne było, iż niektóre z części zamiennych, na skutek ich uszkodzenia, wymagały wymiany.

Ze wskazanych powyżej względów Sąd uznał, że suma zawarta w przedłożonej do akt fakturze VAT stanowiła uszczerbek w majątku strony powodowej, jako następcy prawnego poszkodowanego, a tym samym jej szkodę. Z tego też względu Sąd zasądził na jej rzecz całość żądanej przez nią kwoty stanowiącej różnicę między rzeczywistymi kosztami naprawy pojazdu netto a kwotą netto wypłaconą przez stronę pozwaną. Bezsporne było bowiem, że poszkodowany jako płatnik podatku VAT, nie mógł domagać się jego zwrotu od ubezpieczyciela.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Skoro strona pozwana powiadomiona została o zdarzeniu najpóźniej w dniu 9 lutego 2011 r. (w dacie oględzin pojazdu), obowiązek wypłaty pełnego odszkodowania realizował się najdalej w dniu 11 marca 2011 r. Sąd zasądził jednak odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia następnego po dniu płatności faktury VAT do dnia zapłaty.

W oparciu zatem o powyższe, należało orzec, jak w punkcie I. wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści przepisu art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Mając na uwadze, iż strona powodowa wygrała sprawę w całości, Sąd zasądził na jej rzecz od pozwanego Zakładu całość poniesionych przez nią w toku procesu kosztów, na które składały się: opłata od pozwu w kwocie 100 zł, kwota 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W tym stanie rzeczy, o kosztach postępowania orzeczono, jak w punkcie II wyroku.